

Bezpieczne i zdrowe naczynia dla dzieci

Pisząc o naczyniach dla dzieci, mam na myśli szkraby od pierwszego roku życia do mniej więcej sześciu lat. Starsze dzieci mogą już używać sztućców i naczyń przeznaczonych dla dorosłych, dlatego dobór bezpiecznych naczyń (pisaliśmy o tym w artykule [Garnki i naczynia dla alergików](#)) jest bardzo ważny w przypadku całej rodziny. Kwestie bezpieczeństwa należy poruszyć w dwóch aspektach. Pierwsza to materiał, z jakiego są wykonane oraz jego właściwości, a druga to kształt i poręczność naczyń, pomagające dziecku bezpiecznie zjeść posiłek.

Pierwsze sztućce i talerzyki

Kiedy dziecko ma już około roku, rodzice starają się wprowadzać pierwszą zastawę. Poręczna łyżka do karmienia zostaje zastąpiona przez zestaw naczyń, za pomocą których maluch będzie pałaszował swoje pierwsze posiłki. Rodzice, bardzo słusznie, starają się dobrać atrakcyjne i kolorowe naczynia, żeby zachęcić swoje pociechy do samodzielnego jedzenia. Materiał, z jakiego wykonane są te przedmioty to przeważnie tworzywa sztuczne o bajecznych kolorach, emaliach i wklejkach. Porcelana, szkło i ceramika raczej nie sprawdzają się ze względu na niebezpieczeństwo stłuczenia czy zarysowania, a takie drobinki w pokarmie małego dziecka mogłyby zagrozić zdrowiu, a nawet życiu. Naczynia z tworzywa sztucznego są bardziej odporne i nie tak łatwo je zniszczyć. Do tego są lekkie i przyjazne dla dzieci. Ale czy na pewno bezpieczne i zdrowe?

Niebezpieczny BPA

Bisfenol A, czyli BPA to środek stosowany do wyrobu tworzyw sztucznych i puszek. Może wpływać na działanie hormonów u kobiet i mężczyzn, a nawet powodować raka. Szczególnie niebezpieczny jest dla kobiet w ciąży i małych dzieci. Szkodliwe substancje z puszek mogą przenikać do żywności w nich konserwowanej, stąd ogólny zakaz dla kobiet w ciąży i małych dzieci spożywania produktów przechowywanych w ten sposób.

Okazuje się, że nie wszystkie produkty z tworzyw sztucznych są niebezpieczne. Plastik posiada oznaczenia cyfrowe od 1-7 na opakowaniu. Bezpieczne dla nas, czyli te, które mogą mieć kontakt z żywnością, to 2 oraz 5. Warto też zwrócić uwagę na skład, który podaje producent, podkreślając, że ich produkt nie zawiera Bisfenolu A. W sklepach dla dzieci możemy znaleźć taki opis na opakowaniu. Dotyczy on całej gamy produktów, więc możemy być pewni, że zarówno talerzyk, sztucze, miseczka, kubeczek, butelka i bidon będą bezpieczne.

Właściwe użytkowanie

Większość produktów z tworzywa sztucznego posiada wyraźne oznaczenia, które należy uważnie czytać. Nie wszystkie naczynia są niebezpieczne, chyba że użyjemy je w niewłaściwy sposób! Nie wszystkie dziecięce talerzyki czy miseczki można myć w zmywarce, podgrzewać w wysokiej temperaturze, a tym bardziej w kuchence mikrofalowej. Niebezpieczne są zwłaszcza kolorowe emalie czy aplikacje, które mogą się łuszczyć i trafiać do jedzenia dziecka. Takie tanie talerzyki z targu, mogą stać się przyczyną poważnych kłopotów u dzieci. Nie posiadają żadnego opisu czy certyfikatu. Należy zwracać baczna uwagę na powstałe zarysowania czy pęknięcia, zwłaszcza w butelkach dla dzieci. Nawet jeżeli wiąże się to z częstą zmianą smoczka i samej butelki, poniszczone należy wyrzucić. Tym bardziej nie powinno się ich zostawiać w spadku dla kolejnego dziecka! (Chyba że jest w stanie idealnym).

Uczymy się jeść

Naczynia dla dzieci przede wszystkim powinny być dopasowane do wieku dziecka. Inna będzie łyżeczka dla 8 miesięcznego malucha, a inna dla 4 latka, który samodzielnie zjada obiadek. Najważniejsze, żeby dobrze leżały w dłoni dziecka, nie były ciężkie i nie posiadały ostrych krawędzi. Na rynku znajduje się szeroki wybór sztuców dla dzieci, od tych z tworzyw sztucznych, po te ze stali nierdzewnej. Wraz z wiekiem można je stopniowo wymieniać. Jeżeli u dziecka nie występuje alergia na nikiel i inne metale, można znaleźć zdobione w zwierzątka metalowe sztuce.

Zaraz po butelce i smoczku w większości domów pojawiają się bidony i kubeczki z ustnikiem. Ważna jest łatwość utrzymywania przez dziecko kubeczka w rękach oraz przepustowość płynu. Dla mniejszego dziecka będzie ona mniejsza, żeby maluch się nie udławił. Starsze dzieci można uczyć pić z otwartego kubeczka, ma to zbawienny wpływ na rozwój uzębienia. Królują tutaj tworzywa sztuczne z jednego ważnego względu. Dziecko nie przegryzie plastiku, a stłuczenie szkła czy ceramiki może się naprawdę źle skończyć.

Najważniejsze w wyborze naczyń dla małych dzieci jest rozwaga oraz sprawdzenie do czego one służą. Jeżeli bidon jest przeznaczony do chłodnych napojów, nie należy w nim podgrzewać płynów w kuchence mikrofalowej! Na rynku znajduje się naprawdę szeroki wybór certyfikowanych produktów dla dzieci, warto jednak poświęcić chwilę i poczytać informacje zamieszczone przez producenta.

Estera Kociołek